

—

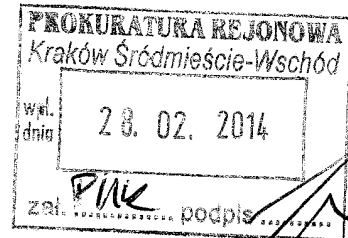
a/e

Kraków, dnia 25 lutego 2014 r.

**Prokuratura Rejonowa dla Krakowa Śródmieście-Wschód**

ul. Mosiężnicza 2, 30-695 Kraków

**Zawiadamiający:** Michał Siemaszko  
ul. Karmelicka 55  
31-128 Kraków



**ZAWIADOMIENIE**

**o możliwości popełnienia przestępstwa**

Niniejszym zawiadamiam o możliwości popełnienia na moją szkodę przestępstwa z art. 197 § 1 ustawy Kodeks karny (Dz. U. 1997 nr 88 poz. 553 z późn. zm.), poprzez podstępne doprowadzenie mnie do obcowania płciowego. Do zdarzenia tego doszło kilkakrotnie w bliżej nieokreślonych dniach w styczniu 2014 roku.

**Wnoszę o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z:**

- kopii wyników badań krwi przeprowadzonych przez Diagnostyka Laboratorium Medyczne z dnia 10 grudnia 2013 roku wykonanych przed opisywanymi zdarzeniami
  - kopii zaświadczeń lekarskich ze stycznia 2014 roku
  - kopii wyników badania ultrasonograficznego jamy brzusznej, z dnia 29 stycznia 2014 roku jamy brzusznej (zdjęcia wraz z opisem)
  - kopii wypisu z wizyty w CM Medicover
  - kopii umowy najmu lokalu mieszkalnego przy ul. Szymanowskiego 5/10 z dnia 6 października 2013 roku
- na okoliczność treści w nich zawartych

**Ponadto wnoszę o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z przesłuchania:**

- mnie jako wnoszącego zawiadomienie, na okoliczność potwierdzenia tez zawartych w niniejszym zgłoszeniu
- w charakterze świadka lek. med. Andrzeja Gliwy (Centrum Medyczne Intermed ul. Rydlówka 44/LU 6, 30-363 Kraków), na okoliczność leczenia u mnie kandydozy i stan mojego zdrowia przed styczniem 2014 roku
- w charakterze świadka Katarzyny (nazwisko nieznane, adres nieznany)- masażystki (tel. 698 14 95 37) wykonującej mi masaż terapeutyczny, na okoliczność mojego stanu zdrowia

krótko po opisywanych zdarzeniach, jakie dolegliwości i bolesności odczuwałem oraz w jakim stopniu nasilenia

- w charakterze świadka Natalii Dobiech (adres nieznany, tel: 503990172) na okoliczność zaistnienia sytuacji mających na celu podstępne ustalenie adresu
- w charakterze świadka lek. med. Joanny Jędrys (ul. Piłsudskiego 36, 31-111 Kraków), na okoliczność przeprowadzenia badania USG i jego wyników
- w charakterze świadka Ewy Rzenno (Medicover, ul. Bobrzyńskiego 37, 30-348 Kraków), na okoliczność stanu zdrowia
- w charakterze świadka Marzeny Łabęckiej (Medicover, ul. Bobrzyńskiego 37, 30-348 Kraków) na okoliczność stanu zdrowia
- w charakterze świadka Jakuba Szwed (os. Mozarta 1/34, 31-0232 Kraków), na okoliczność zaistniałego zdarzenia, udostępniania kluczy osobom trzecim
- w charakterze świadka Zbigniewa Rossman, (ul. Kostrzewskiego 29, 30-437 Kraków), na okoliczność na okoliczność zaistniałego zdarzenia

Jednocześnie wnoszę o wszczęcie w tej sprawie postępowania karnego i przekazania sprawy do Sądu, aby zapobiec ponownym takim incydentom w stosunku do mnie w przyszłości oraz aby przykładowo i skutecznie doprowadzić do tego, by osoby, które dopuszczają się takich czynów poniosły odpowiednie konsekwencje za swoje postępowanie.

## UZASADNIENIE

Jestem informatykiem i od 1998 roku pracuję w branży IT. Dotychczas nie miałem żadnych poważniejszych problemów zdrowotnych od zawsze cieszyłem się bardzo dobrym stanem zdrowia. Jedyną przewlekłą chorobą jaka u mnie wystąpiła w ostatnim czasie była kandydoza przewodu pokarmowego, na którą byłem leczony od maja 2013 roku. Kandydozę wywołują grzyby *Candida albicans* – drobnoustroje, które należą do naturalnej flory bakteryjnej człowieka. Niewielka ich ilość jest stale obecna w organizmie, ale zwykle nie ma to żadnych konsekwencji dla naszego zdrowia. Nadmierny rozwój grzybów następuje dopiero wtedy, gdy organizmowi zaczyna brakować odpowiedniej odporności. Zaburzenia równowagi flory bakteryjnej są często spowodowane kuracją antybiotykową, skutkującą rozprzestrzenianiem się drobnoustrojów razem z krwią. Wydzielane wówczas silne toksyny wyniszczają organizm. Pragnę jednak podkreślić, iż przed okresem wskazanym w niniejszym zawiadomieniu jako czas popełnienia czynów karalnych, nigdy nie występowały u mnie żadne podobne symptomy do tych, które zostały opisane poniżej a które pojawiły się u mnie w styczniu 2014 roku i nadal nie ustępują.

- Dowód:**
- 1/ wyniki badań wykonanych przed opisywanymi zdarzeniami czyli przed styczniem 2014 r.
  - 2/ zeznania Andrzeja Gliwy (CM Intermed)

W okresie od grudnia 2013 roku do stycznia 2014 roku otrzymałem szereg SMS-ów od osoby dla mnie obcej, ale podszywającej się za moją znajomą Natalię Dobiech. Osoba podszywająca się za moją koleżankę pisała do mnie w wiadomościach tekstowych, podstępnie przekonując mnie iż chce się ze mną koniecznie zobaczyć i spotkać, gdyż potrzebuje wsparcia i liczy właśnie na mnie. Osobiście doświadczyłem w swoim życiu już kilku takich sytuacji, w których nie miałem się gdzie podziąć i potrzebowałem oparcia u innej osoby, dlatego też będąc przekonany, iż moja koleżanka Natalia Dobiech naprawdę potrzebuje pomocy postanowiłem wyciągnąć pomocną dłoń w jej kierunku i zaoferowałem swoją pomoc. W jednym z SMS-ów jakie wysłałem do nieznanej mi, jak się później okazało osoby, podałem swój adres zamieszkania informując, że może na mnie liczyć i możemy się spotkać. Jednocześnie zastrzegłem w SMS-ie aby Nadawca skontaktował się ze mną przed wizytą w mieszkaniu i ustalił szczegóły spotkania. Osoba wysyłająca wyżej wymienione wiadomości od tego momentu już nie zadzwoniła do Mnie ani nie przyszła do mieszkania, tak jakby osiągnęła swój z góry zamierzony cel i uzyskała podstępem adres mojego zamieszkania. O fakcie, iż SMS-y otrzymywałem od nieznajomej osoby, która podszywała się za kogoś kim nie jest, dowiedziałem się a właściwie uzmysłowiłem sobie przypadkiem podczas rozmowy z Natalią Dobiech. Natalia Dobiech zapytana przeze mnie z czym ma problemy oznajmiła mi wtedy, iż nie wiem o jakich problemach mówię i nigdy nie wysyłała do mnie wiadomości o podanej wyżej treści ani nie była w ciężkiej sytuacji wymagającej udzielenia pomocy z mojej strony.

**Dowód:** przesłuchanie Natalii Dobiech

W styczniu 2014 r. przytrafiło mi się coś bardzo dziwnego i niepokojącego. Pewnego dnia w miesiącu styczniu (dokładnej daty nie pamiętam) poczułem się zmęczony i położyłem się spać o stosunkowo wczesnej porze. Mimo wczesnego zaśnięcia i długiego czasu snu, następnego dnia rano obudziłem się bardzo wyczerpany, przemęczony i odczuwałem lekkich bolesności na całym ciele, tak jakbym szarpał się i przepychał z kimś poprzedniego wieczoru. Czulem, że moja kondycja zdrowotna jest znacznie gorsza niż była dnia poprzedniego, co bardzo mnie zdziwiło. Zauważyłem również na swoim ciele lekkie rany cięte w okolicach rąk, odczuwałem miejscowy pulsujący ból w płacie czołowym i skroniowym oraz zawroty głowy i mdłości. Tego dnia symptomy te zostały przeze mnie zlekceważone i nie podejrzewałem, że mogą one mieć związek z podstępnym czynem, jakiego dopuszczono się w stosunku do mnie.

Podjęciem takich zacząłem nabierać gdyż, podobne sytuacje powtórzyły się jeszcze niejednokrotnie w styczniu 2014 roku. A miało to miejsce przynajmniej dwa-trzy razy w ciągu tego miesiąca. Otóż objawy, które pojawiły się u mnie za pierwszym razem, znacznie się zintensyfikowały, zaostrzyły i nasiliły. Kilukrotnie po przebudzeniu czulem, iż oprócz symptomów opisanych wyżej, moje ciało jest sparaliżowane w dolnej części od pasa w dół. Kończyny dolne wydawały się być ciężkie jak z ołowiu, sparaliżowane i nie mogłem swobodnie nimi poruszać a tym bardziej wstać z łóżka o własnych siłach. Odczuwałem przy tym ochłodzenie kończyn dolnych. Musiał zawsze minąć jakiś czas po przebudzeniu zanim odzyskałem nad nimi władzę, która pozwalała mi na podniesienie się z łóżka. W tym czasie napinałem mięśnie nóg aby pobudzić je do

pracy, gdyż były jakby zastygnięte. Nudności, bóle głowy i uczucie obolałego ciała i wrażenie przemęczenia znacznie się wzmocniły. Dodatkowo pojawiły się u mnie wzbudzające mój poważny niepokój inne dolegliwości. W tak młodym wieku, zaraz po przebudzeniu odczuwałem kołatanie serca wrażenie nierównego bicia – potykania się serca. Okazało się również, że nagle jakby z dnia na dzień, zacząłem mieć poważne problemy z oddawaniem moczu. Podczas oddawania moczu czuję ciężki do zniesienia, ból tak jakbym miał przeziębiony pęcherz i jakby coś na niego uciskało uniemożliwiając mi swobodne załatwienie potrzeby fizjologicznej. Zacząłem również odczuwać ból w okolicach genitalnych, a także w końcowym otworze przewodu pokarmowego, przez który wydalone są resztki niestrawionego pokarmu. Ból ten doskwiera mi szczególnie podczas czynności fizjologicznych oraz przy chodzeniu. Moje podejrzenia, iż dopuszczono się w stosunku do mnie przestępstwa z art. 197 § 1 k.k. potwierdziły wstępne oględziny mojego stanu zdrowia przez masażystkę w trakcie wykonywanego masażu terapeutycznego w styczniu 2014 roku. Pani Katarzyna zaobserwowała w jakim jestem stanie i jakie dolegliwości odczuwam.

- Dowód:**
- 1/ zeznania lek. med. Andrzeja Gliwy, który leczył mnie od maja 2013 roku na kandydozę
  - 2/ zeznania Katarzyny (masażystki)
  - 3/ zeznania lek. med. Joanny Jędrys, która wykonywała badanie ultrasonograficzne
  - 4/ zeznania Ewy Rzenno (Medicover)
  - 5/ zeznania Marzeny Łabęckiej (Medicover)
  - 6/ wynik badania ultrasonograficznego jamy brzusznej, z dnia 29 stycznia 2014 roku potwierdzające m. in. zaleganie prawie 500 ml moczu
  - 7/ wyniki badań krwi Diagnostyka Laboratorium Medyczne z dnia 10 grudnia 2013 roku

Wszystkie te okoliczności, na które ja oczywiście się nie zgadzam, odciskają piętno również w mojej sferze psychicznej. Zaobserwowałem w swoim zachowaniu symptomy uzasadniające pewne uszkodzenia na tle nerwowym i psychicznym. Odnoszę wrażenie, że popadam w depresję odczuwam lęki. Obawiam się w nocy usnąć, podejrzewam, że podejrzani zechcą zaszkodzić mi i mnie ponownie skrzywdzić gdy będę spał. Sytuacje te nie są jednorazowe, lecz systematycznie powtarzalne. Męczą mnie również koszmary nocne, więc w ogóle ostatnimi czasy się nie wysypiam i jestem ciągle przemęczony.

Pragnę również oświadczyć, iż kluczy do mieszkania przy ul. Szymanowskiego 5/10 nie użyczałem nikomu. Według informacji jakie posiadam jedyną kopię zapasową kompletu kluczy dysponuje właściciel mieszkania

- Dowód:** zeznania Jakuba Szwed, właściciela mieszkania

Okoliczności opisane powyżej należy zakwalifikować do zachowań karalnych, które istotnie naruszyły moją prywatność i wzbudzają we mnie poczucie zagrożenia o własne bezpieczeństwo.

Dopuszczono się wobec mnie serii zachowań, które są karalne i naruszają moją wolność w sferze życia seksualnego. Innymi słowy dopuszczono się ataku na moje bezwzględne dobro prawne. Uważam, że podstępnie dopuszczono się w stosunku do mnie przestępstwa, doprowadzając mnie do stanu nieprzytomności i pozbawiając możliwości kontrolowania własnych zachowań a następnie wykorzystując stan mojej nieświadomości zrealizowane zostały znamiona czynu karalnego z art. 197 § 1 k.k. Bezspornym jest, iż rt. 197 § 1 k.k. chroni wolność od podstępnego doprowadzenia do czynności seksualnych, które to zachowanie wyłącza opór ofiary podejmującej decyzje co do kontaktu seksualnego na podstawie błędnych przesłanek motywacyjnych. W wyniku okoliczności jakie miały miejsce w miesiącu styczniu 2014 roku zostałem pozbawiony podjęcia swobodnej decyzji w przedmiocie swojego życia seksualnego. Tak określona sfera wolności seksualnej odnosi się do decyzji o podjęciu, kontynuowaniu i zakończeniu zachowań ze sfery życia seksualnego, a także do decydowania o miejscu, czasie czy też formie podjęcia tych czynności seksualnych. Jestem przekonany, że dopuszczono się wobec mnie do kontaktu seksualnego polegającego na obcowaniu płciowym o czym świadczy naruszenie mojej integralności cielesnej, co potwierdzają wyniki badań lekarskich. Wolność seksualna jest zaliczana do kategorii dóbr prawnych, którymi mam prawo w pełnym zakresie swobodnie rozporządzać i podejmować świadome decyzje w tym przedmiocie. Wolność w sferze życia seksualnego obejmuje wolność od niechcianej ingerencji w integralność cielesną jednostki w sferze seksualnej. W pojęciu wolności seksualnej mieści się zarówno wolność od przymusu fizycznego, jak i wolność od nacisków na sferę psychiki dysponenta dobra prawego. Za oczywistą należy uznać tezę, iż sfera integralności seksualnej jest chroniona w jednakowy sposób u każdego człowieka jest dobrem o charakterze ogólnym.

Mając na względzie powyższe, wnoszę jak na wstępie.

Załączniki:

- dokumenty powołane w zawiadomieniu jako dowody

